

Jak już się dowiedzieliśmy, Federalny Trybunał Sprawiedliwości odwołał swoją karę w stosunku do Romy. Po poniedziałkowym meczu, Curva Sud miała być zamknięta na najbliższe spotkanie. W związku z sytuacją wypowiedzi udzielał Mauro Baldissoni.

Wypowiedzi te są jeszcze sprzed decyzji Trybunału o odwołaniu kary.

- Przedstawiliśmy swoje dowody. To było wielkie nieporozumienie. Wyraziliśmy nasze przekonanie dokumentami. W przeszłości Roma stanęła przeciw dwóm rasistowskim występkom na stadionach.

- W tym przypadku uważamy, że to było wielkie nieporozumienie. Wyraziliśmy więc nasze przekonanie i przedstawiliśmy dokumenty. Teraz decyzja, czy należy je zaakceptować, zależy od Trybunału Federalnego.

- My mówiliśmy, oni słuchali i spotkają się by zadecydować. Jest wyrok w zawieszeniu po meczu Roma - Napoli, który był niedzielnym spotkaniem.

- Teraz muszą zdecydować, czy potwierdzają swój wyrok za mecz Milan - Roma, czy też go anulują. Później chcielibyśmy wrócić do tej kary w zawieszeniu.

- Nie byliśmy w stanie usłyszeć żadnej rasistowskiej przyśpiewki. Nie tylko żadnej wyraźnej, która jest nieporozumieniem; ale nawet "słynnych gwizdów", które różnią się od wycia.

- W tym co zebraliśmy, nie znaleźliśmy żadnych podstaw w oskarżeniu Trybunału. To zostaje teraz w ich gestii czy przyjąć nasze dokumenty.

- Odwołanie Interu to inna sytuacja. Nie sądzę, że ma to ze sobą coś wspólnego

- Tribunał Federalny zarządził zawieszenie, by nabyć więcej elementów. Muszą przeprowadzić własne śledztwo, w oparciu o dowody jakie przedstawiliśmy.

Co AS Roma myśli o tym zdaniu?

- To są dwie różne kwestie: byliśmy ukarani za incydenty, które jak wierzymy, nie miały miejsca.

- W przeszłości było raczej trudno potępić przejawy rasizmu, w które byli zaangażowani nasi fani.

- W tym przypadku nie wierzymy, że to się stało. To wielkie nieporozumienie, nawet nie dało się tego zauważyć.

- W odniesieniu do ogólnej normy, należy zauważyć pewną niespójność w jej realizacji.

- Karanie całego sektora ma sens, w wypadku gdy nie da się zidentyfikować winnego.

- Odnośnie gier wyjazdowych, to nie ma sensu. Z naszych danych wynika, że w tym sektorze, znajdowało się 900 osób, które nie miały karty kibica.

Autor: SIRer